

Solidarni z Sudanem

Koncert jak modlitwa

tekst

**JOANNA
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Rozpoczął się Adwent, a wraz z nim czas rekolekcji, skupienia, spojrzenia na własne życie z dystansem... Jak co roku, w adwentowe niedziele będziemy podpowiadać, jak i gdzie można spędzić ten okres z pożytkiem dla ciała i ducha. Dla tych, których do radosnego oczekiwania skutecznie zniechęciła komercja, jaką w ostatnich latach obrósł Adwent i Boże Narodzenie, mamy wyjątkowy prezent. Piszemy też o rosnącej popularności Mszy św. o uzdrowienie i uwolnienie, podczas których możemy szczególnie wyraźnie odczuć Bożą wszechmoc (str. IV-V).

To nie był zwykły występ. Choć **muzyka porывała serca**, wśród jego uczestników czuło było solidarność i troskę o potrzebujących braci z Afryki.

Koncert zaczął się Mszą św. w intencji Sudanu Południowego, która odbyła się 27 listopada w kaplicy Domu Rekolekcyjnego przy ul. Dewajtis 3. Odprawił ją o. Lazzare ze zgromadzenia misjonarzy kombonianów. Po niej na scenie „Dobrego Miejsca” pod hasłem „Gramy dla Sudanu Południowego” wystąpili: Frenchman, Full Power Spirit, Olga Szomańska, a także Darek Malejonek z Maleo Reggae Rockers.

Podczas imprezy odbyła się zbiórka na rzecz uchodźców. W sumie dla powracających do swojej ojczyzny Sudańczyków zebrano 900 zł. – Wciąż jest za mało działań, by wspomóc ten biedny kraj. Tymczasem Kościół jest odpowiedzialny za tych,



W kontekście wolności, jaką niedawno uzyskał Sudan Południowy, piosenka „Nieśmiertelni” Full Power Spirit miała szczególny wydźwięk

którzy cierpią najbardziej. Koncert to upomnienie się o najbiedniejszych – mówił współorganizator imprezy Michał Guzek.

Uczestnicy koncertu udzielili też duchowego wsparcia Sudańczykom. Na początku imprezy każdy

otrzymał „pakiet startowy” inicjatywy Modlitwy za Sudan, w którym oprócz informacji o tym afrykańskim kraju można było znaleźć się m.in. koronkę pokoju. Impreza zakończyła się wspólną modlitwą w intencji Sudańczyków. **aś**

Coś słodkiego dla małego



Pod takim hasłem 27 listopada w kościele św. Jakuba na pl. Narutowicza odbyła się adwentowa akcja pomocowa. Po Mszy św. przed ołtarzem można było zostawić słodycze, które zostaną przekazane ukraińskim dzieciom z Domu św. Marcina. To placówka dla dzieci z patologicznych rodzin prowadzona przez oo. dominikanów w małym Fastowie niedaleko Kijowa. Mocno doświadczeni przez los podopieczni mogą w niej odrabiać lekcje, zjeść posiłek, umyć się czy pobawić. A przede wszystkim doświadczyć ojcowskiej obecności, którą dają obecni tam duchowni. Pomoc dla dzieci z Ukrainy w kościele św. Jakuba przeprowadzona została po raz pierwszy. ■

Kościół św. JAKUBA, 27 LISTOPADA.
Łakocie powędrują do dzieci na Ukrainę

MATEUSZ STOLARSKI

Świeca dla najmłodszych



Ks. Marian Subocz

Dyrektor Caritas Polska

– Czas, którym dysponujemy, może być cennym darem dla innych – przekonywał na konferencji prasowej ks. Marian Subocz

WIGILIJNE DZIEŁO POMOCY DZIECIOM. W stołecznych parafiach i w punktach Caritas można już kupić wigilijne świece. W stolicy do nabycia jest ich ok. 100 tys. Pod hasłem „Podarujmy dzieciom czas” ruszyła bowiem XVIII edycja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Jak co roku dochód ze sprzedaży świec przeznaczony będzie na utrzymanie ośmiu stołecznych świetlic Caritas oraz na dożywianie i dofinansowanie wycieczek i rehabilitacji. Akcję można także wspomóc, wysyłając

SMS o treści POMAGAM pod nr 72052 (koszt 2,46 zł). – Świetlice prowadzone przez Caritas są alternatywą dla dzieci, które spędzają czas samotnie – wyjaśnia ks. Marian Subocz, dyrektor Caritas Polskiej. Po raz dwunasty kampania ma charakter ekumeniczny. Do akcji włączyły się także Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Eleos – Dzieło Miłosierdzia Kościoła Prawosławnego oraz Diakonia Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

as

Ach, ten św. Bosko

TEATR W SEMINARIUM. W Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Warszawsko-Praskiej przy ul. Mehoffera 2 trwają ostatnie przygotowania przed premierą. Alumni trzeciego roku przygotowują sztukę o św. Janie Bosko, którą będzie można oglądać od 10 grudnia. Jak zaznaczają scenarzyści, będzie to sztuka dla odbiorcy w każdym wieku: młodszych zaciekawią zabawne fragmenty, starszych skłoni do refleksji. 8 grudnia na zamkniętej premierze obejrzą ją seminarzyści i zaproszeni goście. Dla publiczności wystawiona będzie: 10 grudnia o 15.00 i 18.30, 11 grudnia o 18.30, 13 i 14 grudnia o 19.00, 17 grudnia o 15.00



i 18.30 oraz 18 grudnia o 18.30. Wstęp wolny. Po spektaklu będzie można zwiedzić część budynku seminarijnego, porozmawiać z klerykami i ich opiekunami.

jww

Sąd za życiem

EUTANAZJA. 23 listopada żoliborski Sąd Rejonowy odrzucił wniosek Barbary Jackiewicz o zgodę na eutanazję jej nieuleczalnie chorego syna. Krzysztof Jackiewicz ma 43 lata i od 16. roku życia cierpi na podostre stwardniające zapalenie mózgu, rzadkie powikłanie po odrze. Mężczyzna od 27 lat jest w stanie wegetatywnym – przykuty do łóżka przebywa w specjalistycznym ośrodku na Białołęce. „Gdy widzę, jak mój syn cierpi, nie mogę

na to patrzeć. Czy można go tak dręczyć?” – argumentuje wniosek o eutanazję B. Jackiewicz. Dodaje także, że ze względu na własną chorobę sama ma coraz mniej siły na opiekę. Na wniosek matki posiedzenie oraz uzasadnienie decyzji sądu były utajnione. Postanowienie sądu nie jest prawomocne. Matka Krzysztofa może złożyć zażalenie. To jej drugi wniosek o eutanazję dla Krzysztofa. Pierwszy, przed dwoma laty, w ogóle nie był rozpatrywany.

as

Fort wreszcie ruszy

ŻOLIBORZ. Władze miasta rozstrzygnęły przetarg na dzierżawę żoliborskiego Fortu Sokolnickiego. Nowym najemcą, a tym samym twórcą programu kulturalnego tego miejsca przez najbliższe dziesięć lat, będzie Konsorcjum Nowy Fort Sokolnickiego. Różnorodne zajęcia mają być skierowane zarówno do dzieci – najmłodszych i starszych – jak i dorosłych, ze szczególnym uwzględnieniem

seniorów. Zwycięzca przetargu zapowiada utworzenie w formie przy pl. Wilsona sceny teatralnej, księgarni oraz kawiarni literackiej. Konsorcjum Nowy Fort Sokolnickiego chce też działać na rzecz obcokrajowców mieszkających w Warszawie, jak i turystów oraz wzmacniać integrację lokalnej społeczności. Pierwsze zajęcia mają ruszyć w ciągu trzech miesięcy.

tg

Wyjątkowy odpust



Bazylika w Niepokalanowie

ODPUST. W niepokalanowskim sanktuarium rozpoczęła się nowenna przed odpustem, przypadającym 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Konferencje ascetyczne o godz. 18 głosi o. Stanisław Piętka, kustosz sanktuarium i gwardian klasztoru. Na uroczystości został zaproszony abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, który będzie przewodniczył odpustowej Eucharystii o 11.30. Odpust będzie miał szczególny charakter ze względu na kończący się Rok Świętego Maksymiliana. Jego ostatnim akcentem

będzie wizyta delegacji franciszkanów z Niepokalanowa u Benedykta XVI w Watykanie. 14 grudnia ojcowie prześlą papieżowi relikwie św. Maksymiliana i stułę Roku Kolbiańskiego.

wb

GOŚĆ WARSZAWSKI
warszawa@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 47 a
TELEFON/FAKS (22) 628 02 72, (22) 628 03 31
REDAGUJĄ: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Marek Przybylski – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk, Agata Ślusarczyk

4 grudnia – dzień modlitw za bezrobotnych

Mniej etatów i szkoleń

Koniec roku jest trudny dla mieszkańców

Mazowsza szukających pracy. Kończą się pieniądze na staże, prace interwencyjne i roboty publiczne...

Na łagodzenie skutków bezrobocia i programy aktywizacyjne na Mazowszu wydano do końca września 221,5 mln zł – trochę ponad jedną trzecią tego, co przed rokiem. Powiatowe urzędy pracy muszą ograniczać wsparcie i przyglądać się każdej wydanej złotówce. Liczba tych, którzy od początku skorzystali z ich pomocy zmalała o prawie 60 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem. – To konsekwencja radykalnego zmniejszenia w tym roku pieniędzy z Funduszu Pracy na promocję zatrudnienia i aktywizację regionalnego rynku pracy – mówi Tomasz Sieradz, dyrektor wojewódzkiego pośredniaka.

We wrześniu ubiegłego roku w szkoleniach podnoszących kwalifikacje lub umożliwiających zdobycie nowych, bardziej poszukiwanych na rynku pracy, wzięło udział 2216 osób. Teraz tylko 699. Z braku pieniędzy samorządy i pracodawcy o połowę ograniczyli prace interwencyjne, roboty publiczne i prace społecznie użyteczne. Trzykrotnie mniej bezrobotnych skorzystało ze staży i dostało jednorazowe dotacje na utworzenie firmy. O ponad 64 proc. zmalała liczba miejsc pracy finansowanych z Funduszu Pracy.

W porównaniu do września ubiegłego roku liczba osób bezrobotnych na Mazowszu zwiększy-

ła się o ponad 11 tys. I nic nie wskazuje na to, żeby sytuacja szybko mogła się poprawić. We wrześniu 637 osób straciło pracę w ramach zwolnień grupowych. Kolejnych 14 pracodawców zgłosiło zwolnienia 377 osób. Redukcje dotkną głównie takich branż jak: bankowość, ubezpieczenia, budownictwo, projektowanie i farmacja.

O jedną trzecią spadła też liczba ofert pracy zgłaszanych do urzędów. W końcu września na 1 ofertę przypadało 45 bezrobotnych. Od początku tego roku za pośrednictwem urzędów pracy zatrudnienie znalazły 42 tys. bezrobotnych (w ub. roku – 63 tys.). We wrześniu nadal bez pracy pozostawało 237 tys. osób zarejestrowanych w urzędach jako bezrobotni. Prawie 85 proc. z nich nie otrzymywało zasiłku. **wb**

Pomogą warsztaty

Osoby bezrobotne i poszukujące pracy, chętne do przeanalizowania i przezwyciężenia swoich trudności w poruszaniu się po rynku pracy, mogą wziąć udział w bezpłatnych warsztatach w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej WUP w Warszawie, w podanych dniach w godz. 9–15.

5.IX: „Jak radzić sobie na rynku pracy”. **6.XII:** „Poszukiwany... poszukiwana – zasady pisania dokumentów aplikacyjnych”.

7–8.XII: „W cztery oczy z pracodawcą – jak przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej”. **12–13.XII:** „7 kroków do asertywności – jak budować pozytywne relacje”. Zgłoszenia: osobiście w siedzibie CiPKZ (ul. Ciołka 10a, pok. 306/307) lub tel.: (22) 532 22 08, (22) 532 22 41.

■ R E K L A M A ■

Pożyczka Świąteczna

już od

Weź pożyczkę
teraz
spłacaj
później

9,25%

Oferujemy Ci możliwość odroczenia spłaty pierwszej raty nawet do 3 miesięcy

Oprocentowanie rzeczywiste 13,41%

SKOK

NIKE

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa NIKE  Tylko polski kapitał

ODDZIAŁY WARSZAWA: ul. Puławska 148/150, tel.: +48 667-639-701 • ul. Woronicza 17, tel.: +48 022 547-61-62

ul. Kasprzaka 17 (Teren Szpitala Wolskiego - pawilon 8), tel.: +48 022 389-48-92 • Plac Mirowski 1, pawilon 39

ul. Kondratowicza 8 (teren Szpitala Bródnowskiego) tel.: +48 022 326-52-90 • ul. Czapelska 38, tel.: +48 022 871-55-77 • ul. Alpejska 42, tel.: +48 022 343-42-82

ul. Bursztynowa 2, tel.: +48 022 810-00-84 • ODDZIAŁ LEGIONOWO: ul. Jagiellońska 8A, tel.: +48 667-639-702 • ODDZIAŁ MIŃSK MAZ.: ul. Warszawska 163

tel.: +48 025 759-00-63 • ODDZIAŁ SULEJÓWEK: ul. Dworcowa 58, tel.: +48 022 783-04-16 • ODDZIAŁ PIASECZNO: ul. Chyliczkowska 4, tel.: +48 022 750-05-54

ODDZIAŁ PRUSZKÓW: ul. Wojska Polskiego 16a, tel.: +48 022 758-49-55 • ODDZIAŁ GRODZISK MAZ.: ul. Sienkiewicza 34, tel.: +48 022 755-46-72

ODDZIAŁ BŁONIE: ul. Traugutta 4, tel.: +48 022 731-97-78 • INFOLINIA: 22 349-90-91, 801-390-900, Zapraszamy na naszą stronę internetową: www.skoknike.pl

Za chorych, niekochanych, smutnych...

MODLITWY O UZDROWIENIE.

W niedzielny wieczór kościół św. Józefa Oblubieńca w Ursusie **wypełnia się po brzegi: setkami ludzi, trudnych spraw, intencji...**

Jakby na przekór wietrznej i mokrej pogodzie – ludzie przychodzą z nadzieją.



Msza św. z modlitwą o uzdrowienie zgromadziła nie tylko parafian z Ursusa, ale i z całej Warszawy

tekst i zdjęcia

JOANNA JURECKO-WILK

joanna.wilk@gosc.pl

Rodzice z małą dzieckiem, młoda kobieta na wózku inwalidzkim, młodzieniec o kulach, matka podtrzymująca chorego nastolatka, wspierające się dwie starsze panie... Msza św. z mo-

dlitwą o uzdrowienie i uwolnienie, którą odprawia o. Józef Witko OFM, kończy trzydniowe parafialne rekolekcje prowadzone przez niego pod hasłem „Uzdrowienie wewnętrzne przez doświadczenie miłości Boga”. – Katolicy przyzwyczaili się do takiego pojęcia Jezusa, od którego niewiele albo zgoła nic nie mogą

oczekiwać. Bo choć regularnie odmawiają pacierz, chodzą na niedzielne Msze św., spowiadają się i przystępują do Komunii św., czy naprawdę doświadczają Bożej miłości, czy czują, że Wszemocyjny działa w ich życiu? Wielu dopiero na Mszach św. o uzdrowienie doświadczają Boga, który żyje tu i teraz – mówi o. Witko.

Duch tchnie także dzisiaj

Franciszkanin jest znanym charyzmatycznym rekolekcjonistą. Od kilkunastu lat prowadzi w całej Polsce Msze św. z modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie. Jest autorem wielu książek, w których na podstawie Biblii pokazuje, jak na przestrzeni dziejów Bóg

wysłuchiwał próśb chorych, samotnych, zniewolonych, zmęczonych życiem. I jak przed dwoma tysiącami lat Jezus uzdrowiał, tak robi to teraz. Dlatego w książkach o. Witki wiele jest świadectw uzdrowień i uwolnień z chorób i zniewoleń, zdawałoby się bez szans na szczęśliwe zakończenie.

Bóg dotyka wołających i proszących. W centrum Warszawy w listopadowy wieczór w kościele pełnym ludzi adorujących Go w Najświętszym Sakramencie. Po adoracji, uwielbieniu, wyznaniu próśb o. Witko odmawia modlitwę o uzdrowienie. Wylicza choroby, stany zniewolenia, ciężką przeszłość, winy przodków. W imię Jezusa nakazuje ich koniec. Młoda dziewczyna przyciska ręce do piersi, jakby czuła spływający na nią pokój. Obok ktoś zaczyna cicho płakać. Kiedy o. Witko przekazuje zebrany tchnienie Ducha Świętego, kilka osób osuwa się na podłogę. Ale inni przyjmują to ze spokojem – to Duch Święty udziela odpoczynku. Jeszcze więcej osób doświadcza tego stanu, kiedy o. Witko każdemu z osobna nakłada ręce na głowę i nad nim się modli.

Koszyk pełen intencji

Pani Maria na małej karteczce, którą rozdaje siostra zakonna przed Mszą św., napisała swoje troski: o córkę, która wyjechała za granicą i żyje bez ślubu, o drugą córkę, która od 5 lat nie może zająć w ciąży i o matkę, u której zdiagnozowano początki Alzheimera. Ustawiony na schodach przebiterium wiklinowy koszyk szybko zapełnia się karteczkami. Po Mszy św. franciszkanin modli się, żeby cierpienie, zło, choroby, troski, zapisane drobnym maczkiem na setkach kartek, odeszły. Żeby Bóg uwolnił, co spętane i uzdrowił to, co chore.

Razem z nim gorąco modli się pani Maria i setki innych ludzi, którzy przyszli z nadzieją. Matka, modląca się za syna narkomana, osoba z myślami samobójczymi, chory na raka, osoby mające kłopoty z kręgosłupem lędźwiowym... Ich w czasie modlitwy dotknął Jezus i, jak mówi o. Witko, mogą dziękować Bogu za uzdrowienie. Innych również, bo uzdrowienie nie zawsze dzieje się od razu. Niekiedy potrzeba dni, tygodni... i nieustannie mocnej wiary. – Mam teraz w sobie taki spokój, że wszystkim

będzie dobrze, żebym się nie martwiła – mówi pani Maria, wychodząc z kościoła.

Czy to działa?

– Zdaję sobie sprawę, że wielu, szczególnie tych, którzy przychodzą pierwszy raz, traktuje Msze św. z modlitwą wstawienniczą jak spotkanie z uzdrowicielem – mówi o. Witko. – Przychodzą załatwić konkretną sprawę: usunąć ból nogi, kamienie w woreczku żółciowym, nawrócić na trzeźwość męża alkoholika. Pytają mnie wprost: kiedy będzie seans? Są rozczarowani, kiedy „to nie działa”. Potem wracają i powoli na tych Mszach św. odkrywają działanie Boga. Przekonują się, że to nie człowiek uzdrowia. Wtedy kamienie żółciowe nie są już najważniejsze. Ważne jest uzdrowienie serca – dodaje.

Jak podkreśla o. Witko, Bóg może nas dotknąć, uleczyć podczas każdej Mszy św., jeśli Go o to z wiarą poprosimy. Dlatego warto prosić, kiedy czujemy, że problemy nas przerastają, bo kiedy my będziemy je „omawiali i omadlali” przed Bogiem, On już będzie działał. Ale kiedy będziemy starali się rozwiązywać je sami, nie zostawiamy Bogu nic do roboty. Nie musimy czekać, aż dobrniemy do muru: sytuacji w naszym pojęciu nie do rozwiązania, do nieuleczalnej choroby, totalnego zmęczenia problemami.

A w ostatnich latach przybywa osób chorych fizycznie i psychicznie, umęczonych życiem, nieumiejących odnaleźć się w nowej rzeczywistości, niekochanych, samotnych. Im nie wystarczą Msze o uzdrowienie, po których wrócą do domów, gdzie panuje nerwowa atmosfera, słychać przekleństwa, narzekania, kłótnie. W takiej sytuacji potrzeba dłuższego oddechu, oderwania się, wyciszenia, rozmowy z kapłanem, psychologiem, modlitwy wstawienniczej. Właśnie dla nich pracownicy Sekretariatu Misji i Ewangelizacji w Krakowie, do którego należy o. Witko, chcą zbudować przystań. Będzie to miejsce, gdzie człowiek będzie mógł doświadczyć uzdrowienia ze zranień przeszłości, uwolnienia od zła, otrzymać miłość, której nie dostał. W remontowanym budynku dawnego szpitala miejskiego w Pińczowie powstanie dom formacyjno-rekolekcyjny „Culmen et Fons” (Źródło i Szczyt). Prawdziwy szpital duchowy. ■



Na rekolekcje o. Witko szczególnie zaprosił tych, którzy nie doświadczyli miłości, są zmęczeni życiem, zmagają się z nałogami, chorobami, problemami...

Gdzie szukać wstawiennictwa?

W Warszawie i okolicach przybywa miejsc, gdzie regularnie odprawiane są Msze św. z modlitwą wstawienniczą o uzdrowienie fizyczne, duchowe i o uwolnienie. Poniżej podajemy, gdzie można w nich uczestniczyć.

WARSZAWA I OKOLICE:

- Parafia Dzieciątko Jezus**, ul. Czarnieckiego 15 – w czwartki o godz. 18,
- Kościół św. Stanisława Kostki**, ul. Hozjusza 2 – druga niedziela miesiąca o godz. 15,
- Sanktuarium św. Andrzeja Boboli**, ul. Rakowiecka 61 – pierwsza środa miesiąca o godz. 19,
- Kościół św. Dominika**, ul. Dominikańska 2 – trzecia niedziela miesiąca o godz. 14,
- Kościół św. Zygmunta**, pl. Konfederacji 55 – trzecia niedziela miesiąca o godz. 15,
- Kaplica przy kościele św. Kazimierza**, ul. Chełmska 21 a – pierwsza niedziela miesiąca o godz. 16,
- Sanktuarium św. Antoniego**, ul. Zakroczymska 1 – ostatnia sobota miesiąca o godz. 19,
- Kościół Wszystkich Świętych**, pl. Grzybowski 3/5 – ostatni piątek miesiąca o godz. 19,
- Kościół akademicki św. Anny**, Krakowskie Przedmieście – ostatni piątek miesiąca (oprócz grudnia) o 18.30,
- Kościół św. Aleksandra**, pl. Trzech Krzyży – pierwszy czwartek miesiąca o godz. 19,
- Parafia Zesłania Ducha Świętego**, ul. Żeromskiego 660, Otwock – trzeci czwartek miesiąca o godz. 18.

W niektórych parafiach istnieje możliwość indywidualnej modlitwy wstawienniczej. Prowadzą ją grupy Odnowy w Duchu Świętym. Każdy może przyjść i poprosić o modlitwę w ważnej dla siebie intencji. Modlitwy takie prowadzi się np. w kościele św. Michała Archanioła, przy ul. Puławskiej; w parafii Opatrzności Bożej w Wesolej; w kościele św. Jakuba, przy pl. Narutowicza; w kościele Matki Bożej Miłosierdzia na Grochowie; w parafii Najświętszego Zbawiciela przy pl. Zbawiciela w Warszawie; w Sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na Siekierkach; w kościele św. Zygmunta na Żoliborzu.

Urodziny Fundacji D.O.M.

Najlepsze przed nami

GOŚĆ
pod
patronatem
„Gościa”

Rekolekcje,
dni skupienia

Dobrze
rozpocząć
Adwent

Kilkanaście robionych na drutach szalików i czapek czeka na transport. Większość korytarza, kuchnia, a nawet sekretariat siedziby przy ul. Madalińskiego zajmują dary dla najuboższych i dowody wdzięczności tych, o których od 20 lat troszczy się fundacja Zdzisława Bieleckiego.



W fundacji prawie nie zamykają się drzwi. Na Grójeckiej trwa zbiórka i wydawanie darów. W świetlicy na Madalińskiego – zajęcia muzyczne

S tos segregatorów sięga niemal sufitu. Wypełnione raportami z akcji charytatywnych, transportów darów dla powodziarzy i rejonów o dużym bezrobociu, wyjazdów z pomocą humanitarną do Czeczenii, dożywiania dzieci w suwalskich wioskach... Między nimi tełeczki rysunków i prac plastycznych dzieci, które uczą się i pokazują, jak być nieobojętnym na cudze biedy.

Podziękowanie za ratunek

– Gdybym dwadzieścia lat temu wiedział, ile zgód, formalności i pozwoleń potrzeba, żeby pomagać innym, zastanowiłbym się dwa razy – mówi Zdzisław Bielecki. Ale jakoś mu nie wierzę. D.O.M., czyli Dzieło Odbudowy Miłości narodziło się 20 lat temu. Data rejestracji fundacji wydaje się dziś nieprzypadkowa: 13 grudnia. Dokładnie 10 lat po ogłoszeniu stanu wojennego i początku zmian ustrojowych. – Dlatego jubileusz działalności chcemy obchodzić pod hasłem „Wczoraj Solidarni, dziś Nieobojętni” – mówi Zdzisław Bielecki.

Po co mu był D.O.M.? Z wdzięczności Bogu za ocalenie życia w wypadku samochodowym wiosną 1991 r. To, że drzewo nie przecięto go na pół, Zdzisław Bie-

lecki zawdzięcza temu, że w ostatniej chwili rozłożył się jego fotel. Ze szpitala wyszedł odmieniony. Dzieło Odbudowy Miłości miało działać na rzecz ubogich, bezrobotnych, bezdomnych nie tylko stolicy, ale i innych regionów kraju. Od 1995 r. przy Grójeckiej 20 B, w podziemiach przejętych od gręplarni, stworzył z wolontariuszami punkt zbiórki darów. A na Mokotowie – świetlicę socjoterapeutyczną.

Żebrzą dla innych

Właśnie trwają zajęcia muzyczne. Pani Cecylia (prowadziła wiele parafialnych chórów) ćwiczy z kilkorgiem dzieci pieśń Chopina „Życzenie”. Potem na korepetycję z francuskiego przychodzą wolontariusze fundacji. W inne dni to oni będą uczyli dzieci: pomogą w lekcjach z chemii, matematyki, polskiego. – Jesteśmy, jak przystało na organizację wspierającą najbardziej potrzebujących, organizacją żebrzącą: innym możemy dać tylko to, co sami dostajemy. Gołym okiem widać, że potrzebujących przybywa. Na szczęście wciąż są też i ci, którzy nie pozostają na nich obojętni – mówi Zdzisław Bielecki.

Nawet gdy w oczach widać trochę mniej żaru, to pomysłów nie brakuje. Koncerty, festiwale, zbiórki darów, akcje mikołajkowe i kolonie dla najuboższych, klub dla dzieci i ogrzewalnia dla bezdomnych... – Przecież D.O.M.

ma dopiero dwadzieścia lat! To wiek młodzieńczy, najlepsze przed nami – zapewnia prezes, rozpromieniając się na dobiegające z sąsiedniego pokoju dźwięki „Pałacyku Michła”.

Tomasz Gołąb

Nieobojętny.pl



ZDZISŁAW BIELECKI,
ZAŁOŻYCIEL FUNDACJI
D.O.M.
– Jubileusz
XX-lecia Dzieła
Odbudowy Miłości

rozpoczynamy 13 grudnia o godz. 18 w Auli Wielkiej Papieskiego Wydziału Teologicznego Bobolanum, przy ul. Rakowieckiej 61. Każdy z wolontariuszy Fundacji D.O.M. ma niepowtarzalną osobistą historię. To nieprzeciętni, nieobojętni ludzie. Warto ich poznać. Uroczystości otworzy Msza św. w sanktuarium św. Andrzeja Boboli o 17.00. Potem zapraszamy na występ zespołu „Serca z D.O.M.”, wręczenie tytułu „Nieobojętny.pl” oraz panel dyskusyjny o tym, dlaczego warto pomagać innym. Zgłoszenia pomocy i wolontariuszy na: pomoc@dom.org.pl. Informacje na www.nieobojetni.pl.

Miłość i przebaczenie

Wspólnota Emmanuel zaprasza na cykl rekolekcji adwentowych „Miłość i przebaczenie” prowadzonych m.in. przez ks. dr. Piotra Burgońskiego, wykładowcę UKSW, psychologów Annę i Michała Śródów oraz Katarzynę Król i Annę Semaniak, Rekolekcje będą odbywać się w dolnym kościele Najświętszego Zbawiciela, co środę o godz. 19. Naukom adwentowym będą towarzyszyły warsztaty, świadectwa oraz czas na... kawę i herbatę. Rekolekcje skierowane są do osób w wieku 18–35 lat. Więcej informacji na stronie: www.emmanuel.info.pl oraz na www.facebook.com/mlodzi.emmanuela.

U Felicjanek

Gimnazjalistki i licealistki zaproszone są od 9 do 11 grudnia na adwentowe dni skupienia do siostr felicjanek (klasztor przy ul. Kościuszkowców 85 w Warszawie). Zgłoszenia: tel. 697 338 399, e-mail: felicjanki_rp@wp.pl.

Życie jest piękne

Od 11 do 14 grudnia w kościele św. Dominika na Służewie (ul. Dominikańska 2) trwać będą akademickie rekolekcje adwentowe „Życie jest piękne”. Wygłosi je o. Jacek Krzysztofowicz OP, dominikanin z Gdańska. Pierwsza nauka w niedzielę podczas Mszy św. o 20.15, kolejne – od poniedziałku do środy na Mszy o 19.30.

Dla rozwiedzionych

Rekolekcje dla osób rozwiedzionych, żyjących w powtórny związek małżeński, odbędą się od 9 do 11 grudnia w Sulejówku. Zgłoszenia przyjmują Irmira i Krzysztof Antoszkiewiczowie: tel. (22) 815-30-97 lub 605-588-121. ■

Jak sobie radzić z zaburzeniami depresyjnymi?

Bądź dla siebie dobry

Co dziesiąty człowiek choruje na depresję

– kobiety dwa razy częściej niż mężczyźni; częściej też ludzie starsi niż młodzież. Jak rozpoznać u siebie jej objawy? Jak towarzyszyć chorującym i wspierać ich leczenie?



JOANNA JURECZKO-WILK

Aula o. Woronieckiego przy klasztorze dominikanów na Służewie ledwo mieściła chętnych, którzy 24 listopada przyszli na spotkanie poświęcone depresji. Prowadzący je psychoterapeuta Wojciech Sulimierski z Pracowni Dialogu już na początku wyraźnie zaznaczył, że będzie mówił o chorobie, której nie należy mylić z chandrą, żalobą, chwilowym smutkiem czy lękiem egzystencjalnym. To choroba, która dotyka człowieka we wszystkich sferach jego egzystencji, a u jej podłoża jest najczęściej to, co trudnego w życiu nas spotkało i z czym do tej pory nasza psychika sobie nie poradziła: urazy psychiczne, utrata bliskich, zdrowia, pracy, ciężkie przewlekłe choroby somatyczne. Nie zawsze musi objawiać się długotrwałym smutkiem, poczuciem bezsensu, apatią, nieustępującym

zmęczeniem, brakiem apetytu i bezsennością.

Czasami depresja zaczyna się od tego, że coś nas boli: kręgosłup, klatka piersiowa, chociaż wyniki badań nie ujawniają żadnej choroby. – Depresji, nawet przebiegającej łagodnie, nie można lekceważyć – mówił W. Sulimierski. – W cięższych przypadkach można starać się o to, żeby w pokoju chorego było dużo światła i by było ciepło. Żeby chory miał plan dnia i pamiętał o drobnych przyjemnościach: filiżance herbaty, postawieniu kwiatka na stole... Otoczenie, bliscy muszą być dla niego bardzo wyrozumiali, pamiętać o tym, że chory autentycznie cierpi. Nie powinni udzielać rad typu: „weź się w garść”, „nie rozczulaj się

– Panie częściej zapadają na depresję, bo biorą na siebie zbyt wiele odpowiedzialności – mówił psychoterapeuta

nad sobą”, „wszyscy teraz są zmęczeni”.

Dużą poprawę daje leczenie farmakologiczne, które musi być długotrwałe i przebiegać ściśle według wskazań lekarza. Chorzy, ale też ich opiekunowie muszą pamiętać, że leki działają dopiero po kilku tygodniach zawiązania i nie można ich odstawić, kiedy nastąpi poprawa. Psychoterapeuta zachęcał też do skorzystania z psychoterapii indywidualnej, grupowej, warsztatów, które pomogą chorym uporać się ze złymi wspomnieniami, przeżyciami i trudnymi sytuacjami z ich życia. – Tory myślowe chorych są zaburzone przez depresję. I profesorowi wyższej uczelni może się wydawać, że nic nie wie, nic nie potrafi dobrze

zrobić. Dlatego psychoterapeuta musi choremu uzmysłowić fakty i wykazać, że niska samoocena i to, co o sobie myśli w depresji, nie mają potwierdzenia w rzeczywistości – tłumaczył gość.

– Najbardziej pomógł mi kontakt z innymi ludźmi i wiarą – mówiła jedna z uczestniczek, która zapraszała osoby chore na mityngi grup anonimowych depresantów, spotykających się w klasztorze dominikanów.

Na kolejne spotkanie z cyklu „Wiara i okolice” ojcowie dominikanie zapraszają 8 grudnia o godz. 19. Tym razem będzie o towarzyszeniu osobie dotkniętej ciężką chorobą. Nagrań ze spotkania o depresji oraz z poprzednich można posłuchać w formacie MP3 na stronie www.sluzew.dominikanie.pl.

Joanna Jureczko-Wilk

Roraty i...

Kakao na plebanii

Roraty tradycyjnie odprawiane są wczesnym rankiem. Zanim ich uczestnicy rozejdą się do szkół i pracy, czeka na nich miła niespodzianka.

Wdni powszednie Adwentu odprawiane są Msze św. wotywno o Najświętszej Maryi Pannie, które nazywamy Mszą św.

roratnią. Towarzyszy im zapalenie ozdobnej, symbolizującej Maryję świecy, przepasanej białą wstęgą. Na dworze jest wtedy jeszcze ciemno i zimno.

W wielu warszawskich kościołach tradycją stało się, że po tej wyjątkowej porannej Mszy św. dla uczestników przygotowano coś miłego i ciepłego, na jeszcze lepszy

początek dnia. W archikatedrze warszawskiej, gdzie Roraty odprawiane są o godz. 7, po Eucharystii dzieci dostają herbatę z ciasteczkami. W katedrze św. Floriana na Pradze, po Mszy św. o 6.45, uczestnicy zjadają słodkie bułki z kakao lub herbatą. Studenci po Mszy św. o godz. 7 w kościele akademickim św. Anny idą do sali parafialnej na

śniadanie. Śniadanie dla akademików przygotowuje się też w kościołach św. Jakuba na Ochocie (Roraty o 6.45) i św. Dominika na Służewie (godz. 6). Dzieci, które przychodzą na Roraty o 6.30 do sanktuarium św. Andrzeja Boboli na Mokotowie, mogą potem wspólnie zjeść śniadanie.

jjw

Książki dla Czytelników

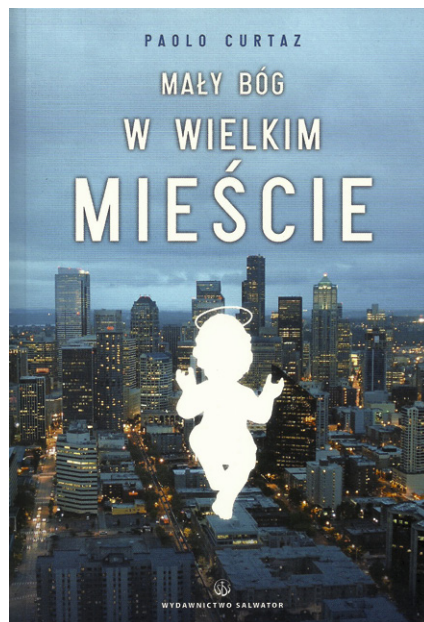
Co uratuje Boże Narodzenie?

Kolędy już od początku listopada... Gruby czerwony krasnal na usługach wszystkich możliwych sklepów... Po brzegi wypchane wózki sklepowe, bo przecież bez stosu drogich prezentów nie byłoby świąt. **Jak dożyć do Bożego Narodzenia i nie zwariować?** – radzi Paolo Curtaz.

Książka „Mały Bóg w wielkim mieście” napisana jest dla takich jak ja. Takich, którym ostatnie lata skutecznie zepsuły wizerunek tych świąt, zabrały radość przeżywania i którzy już na początku Adwentu marzą o tym, żeby czerwono-złoty „dżingl bels” jak najszybciej się zakończył. Bo suto zastawione stoły i choinki, pod którymi już nie mieści się morze prezentów, w niczym nie przypominają wydarzenia sprzed ponad dwóch tysięcy lat. Bóg przyszedł na świat cicho i skromnie. Nie witał go żaden prezydent, burmistrz nie wręczał kluczyków do przyszłego mieszkania, a stacja telewizyjna nadająca 24 godziny na dobę nie relacjonowała wydarzenia

„na gorąco”. Wręcz przeciwnie: od swoich narodzin Bóg miał „pod górkę”: urodził się w zimnej szopie, rodzice byli biedni i nie mieli swojego domu, a na dodatek Herod czyhał na jego życie.

I właśnie o tym przypomina w swojej książce Paolo Curtaz. Przyjdzie na świat Boga można przeżywać obojętnie – jak wtedy większość mieszkańców Betlejem, którzy co najwyżej dostrzegli jaśniejszą gwiazdę, ale byli zbyt zajęci, by zauważyć jej niezwykłość. Jak mieszkańcy Jerozolimy, których wieść o narodzinach przeraziła, bo nie chcieli zmian, nowości, nowego króla. Jak pastyrze – z prostotą, ubóstwem. Jak Herod, który widział w Nowona-



rodzonym konkurenta do władzy. Jak magowie – z zaciekawieniem, naukową pasją. Można też jak starzec Symeon, który wyczekiwał całe życie i który wśród setek

dzieci przynoszonych do świątyni poznał tego Jedyne.

Książka przynosi czytelnika do Betlejem z czasów Jezusa, do wydarzeń, które „były na początku”. I pokazuje, dlaczego również wtedy narodziny Boga nikły w zgiełku miasta, zabieganiu ludzi, zatwardziałości ich serc... Że przyjęli Go tylko ci, którzy mimo niesprzyjających zewnętrznych okoliczności otworzyli swoje serca. I tak jest do dziś.

Dla Czytelników mamy do rozlosowania trzy egzemplarze książki, ufundowane przez Wydawnictwo „Salwator”. Rozlosujemy je wśród osób, które do 7 grudnia nadesłały do redakcji e-maila (warszawa@gosc.pl) ze swoimi danymi adresowymi, niezbędnymi do wysłania przesyłki.

Joanna Jureczko-Wilk

zapowiedzi

Kościół a kryzysy

KONFERENCJA. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Warszawskiej zaprasza **5 grudnia** o godz. 16 do sali konferencyjnej warszawskiej kurii (ul. Miodowa 17/19) na konferencję: „Kościół w społeczeństwie kryzysów W 50. rocznicę encykliki bł. Jana XXIII „Mater et Magistra”. Głos zabiorą m.in. bp Piotr Jarecki, prof. Jan Żaryn, prof. Kazimierz Korab, dr Paweł Milcarek. Po wykładach przewidziano dyskusje panelową.

Do posłuchania

WETERZE. 6 grudnia o 22.15 w Radiu Warszawa audycja dla wszystkich, którzy są złamani grzechem, uzależnieniami i chorymi relacjami. O wolności



danej i zadanej rozmawiać będą Jacek Racięski i Rafał Porzeziński. Na 106,2 FM „Ewangeliarz” od poniedziałku do piątku o 5.50, 12.02, 16.20, 21.02 oraz w soboty i niedziele o 6.10, 12.02, 16.20, 21.02. Ewangelię komentuje o. Andrzej Sasiadek, franciszkanin.

Msza dla ziemian

SPOTKANIE ŚRODOWISKOWE. Msza św. dla środowiska ziemiańskiego odbędzie się **7 grudnia** o 18.30 w kościele seminarijnym na Krakowskim Przedmieściu. Po Mszy św. na spotkanie przy herbacie zapraszają: ks. Marek Starowieyski i ks. Mirosław Nowosielski.

Młodzi wdzięczni

KONKURS. 8 grudnia w sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży (ul. Gwintowa 3),

w czasie przedświątecznego spotkania środowisk edukacyjnych rozstrzygnięty zostanie konkurs „Wdzięczność młodych serc” im. o. Józefa Jońca SP. Nagrody otrzymają osoby fizyczne, instytucje i organizacje, których działanie w sposób wybitny przyczynia się do wszechstronnego i harmonijnego rozwoju dzieci i młodzieży.

Módl się za najmniejszych...

DUCHOWA ADOPCJA. Każdy, kto chciałby objąć 9-miesięczną modlitwą poczęte, zagrożone aborcją dziecko, może złożyć przyrzeczenie duchowej adopcji **8 grudnia**, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, o godz. 18 w kościele Św. Ducha. Złożenie przyrzeczenia poprzedzone jest specjalnym przygotowaniem, na które paulini zapraszają 6 i 7 grudnia o godz. 17.

Łacina w parafii

PIASECZNO. Akcja Katolicka z par. św. Anny w Piasecznie zaprasza wszystkich, którzy chcieliby się uczyć łaciny. Bezpłatne zajęcia w domu parafialnym, przy ul. Piłsudskiego 10, poprowadzi długoletni nauczyciel tego języka. Szczegółowe informacje oraz zapisy pod numerem tel. (22) 750-13-73.

Już robią szopki

KONKURS W LEGIONOWIE. Parafia Matki Bożej Fatimskiej zaprasza nie tylko parafian do konkursu na najpiękniejszą makietę szopki bożonarodzeniowej. Na zwycięzców czekają cenne nagrody. Prace można składać do **18 grudnia** w kancelarii parafialnej przy ul. Orłąt Lwowskich 8.